

Wolna Naprawde

Patrycja Markowska

I znów chce się żyć,
Gdzieś w środku jeszcze pulsuje krew.
Zamknęłam nasz rozdział na dobre.
Ołowiany deszcz,
Zniknął wreszcie z nowym dniem.
Warto było przejść,
Przez to wszystko, by poczuć, że:
Odradzam się cicho,
Silniejsza, bo...

Dziś jestem wolna naprawdę od ciebie.
Dziś jestem wolna tym bradziej od siebie.
Z pajęczej sieci wyrwałam już skrzydła.
Łatwiej mi oddychać!

Dziś jestem wolna naprawdę od ciebie.
Dziś jestem wolna tym bradziej od siebie.
Dziś już ktoś inny daje mi radość.
Nie wszystko we mnie wygasło!

Tak zmienił mnie czas,
Kilka słów bym cofnęła dziś.
Szukając nas,
Gubiłam siebie.
Dziś pragne, wiem,
Nowych wyzwaniań jak nigdy wcześniej.
Nie patrze wstecz,
Podziękować ci chcę.
Odradzam się cicho,
Silniejsza, bo...

Dziś jestem wolna naprawdę od ciebie.
Dziś jestem wolna tym bradziej od siebie.
Z pajęczej sieci wyrwałam już skrzydła.
Łatwiej mi oddychać!

Dziś jestem wolna naprawdę od ciebie.
Dziś jestem wolna tym bradziej od siebie.
Nie wszystko we mnie wygasło!

Dziś jestem wolna naprawdę od ciebie.
Dziś jestem wolna tym bradziej od siebie.
Z pajęczej sieci wyrwałam już skrzydła.
Łatwiej mi oddychać!

Dziś jestem wolna naprawdę od ciebie.
Dziś jestem wolna tym bradziej od siebie.
Dziś już ktoś inny daje mi radość.
Nie wszystko we mnie wygasło!